

# Mieczys, Piosenka o mojej warszawie

Jak uśmiech dziewczyny kochanej  
Jak wiosny budzącej się wiersz  
Jak świergot jaskółek nad ranem  
Młodzieńcze uczucia nieznane  
Jak rosa błyszcząca na trawie  
Miłości rodzącej się wiersz  
Tak serce raduje piosenki tej śpiew  
Piosenki o mojej Warszawie  
Jak pragnąłbym krokiem beztróskim  
Odnaleźć wędrówek mych ślad  
Bez celu się przejść Marszałkowską  
Na Wisłę napatrzeć się z mostu  
Dziwiątką pojechać w Aleje  
I z tłumem się spleść w Nowy Świat  
I ujrzeć jak dawniej za młodych mych lat  
Jak do mnie Warszawo się śmiejesz  
Ja wiem żeś ty dzisiaj nie taka  
Że krwawe przeżyłaś już dni  
Że rozpacz i ból cię przygniata  
Że muszę nad tobą zapłakać  
Lecz taką jak żyjesz w pamięci  
Przywrócę ofiarą swej krwi  
I wierz mi Warszawo prócz piosenki i łzy  
Jam gotów ci życie poświęcić